# Szkoły w Nowym Jorku nie słuchają lekarzy i odmawiają zwolnień ze szczepień dzieciom z poważnymi reakcjami

- Okręgi szkolne w Nowym Jorku są pozywane za odrzucenie zwolnień medycznych ze szczepień pomimo udokumentowanych reakcji zagrażających życiu u dwojga dzieci.
- 11-letnia dziewczynka prawie zmarła z powodu zespołu zapalnego wywołanego szczepionką, ale jej zwolnienie zostało odrzucone, a urzędnicy grozili interwencją CPS.
- 17-letniemu chłopcu z poważnymi zaburzeniami autoimmunologicznymi wywołanymi szczepionką odmówiono zwolnienia, ponieważ wniosek napisał jego psychiatra, uznany za „nieodpowiedniego" lekarza.
- Szkoły ignorują ostrzeżenia lekarzy, stosując się zamiast tego do sztywnych wytycznych CDC, które mają pierwszeństwo przed indywidualną oceną medyczną, nawet jeśli lekarze odmawiają szczepienia dzieci z grupy wysokiego ryzyka.
- Pozwy kwestionują systemową korupcję, w ramach której okręgi szkolne są karane grzywnami za przyjmowanie zwolnień, ujawniając, że biurokratyczna zgodność ma pierwszeństwo przed bezpieczeństwem pacjentów i prawami

rodziców.

Dwie rodziny z Nowego Jorku pozywają swoje okręgi szkolne do sądu federalnego po tym, jak urzędnicy odmówili ich dzieciom zwolnienia z obowiązku szczepień pomimo udokumentowanej historii reakcji zagrażających życiu. Pozwy, wniesione do Sądu Okręgowego Stanów Zjednoczonych dla Zachodniego Okręgu Nowego Jorku, kwestionują decyzję okręgów szkolnych Webster Central i Penfield Central o odrzuceniu zwolnień dla 11-letniej dziewczynki i 17-letniego chłopca, którzy cierpią na poważne schorzenia związane ze szczepionkami.

11-latka, zidentyfikowana jako Sarah Doe, w 2022 r. trafiła do szpitala w stanie bliskim śmierci po tym, jak poprzednie szczepienia wywołały u niej wieloukładowy zespół zapalny i wstrząs septyczny. Jej lekarz prowadzący ostrzegł, że dalsze szczepienia są „absolutnie przeciwwskazane”. Jednak okręg szkolny Webster Central School District odmówił jej zwolnienia, powołując się na sztywne wytyczne CDC, a nie indywidualną ocenę medyczną. Kiedy rodzina próbowała poddać się presji, wielu lekarzy odmówiło zaszczepienia Sarah, powołując się na udokumentowane ryzyko.

W międzyczasie 17-latek o imieniu Michael Doe, który ma historię poważnego zwężenia dróg oddechowych wywołanego szczepionką oraz zaburzeń autoimmunologicznych, otrzymał odmowę zwolnienia ze szczepienia przeciwko meningokokom od okręgu szkolnego Penfield Central School District. Dyrektor medyczny okręgu, dr Robert Tuite, rzekomo odrzucił zwolnienie, ponieważ zostało ono sporządzone przez psychiatrę i uznane za „niewłaściwy” rodzaj lekarza, pomimo federalnych orzeczeń potwierdzających, że każdy licencjonowany lekarz może poświadczyć takie zwolnienia.

# Szkoły przeciwstawiają się precedensowi federalnemu, grożąc rodzinom interwencją CPS

Pozwy są następstwem znaczącego federalnego nakazu tymczasowego w sprawie *Doe przeciwko Oceanside*, w której sędzia nakazał okręgowi szkolnemu w Nowym Jorku zezwolić nastolatce na powrót do szkoły do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia jej sprawy, uznając, że prawdopodobnie wygra ona sprawę, w której twierdziła, że okręg naruszył ustawę Americans with Disabilities Act, odmawiając jej zwolnienia lekarskiego ze szczepienia przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B pomimo ostrzeżeń sześciu lekarzy. Sprawa ta, finansowana przez Children's Health Defense, sygnalizuje, że sądy mogą odrzucać próby okręgów szkolnych unieważnienia opinii lekarzy prowadzących.

Jednak w przypadku Sarah okręg szkolny Webster Central School District rzekomo zaostrzył swoje działania, angażując służby ochrony dzieci (CPS). Zgodnie z dokumentami sądowymi urzędnik ds. zdrowia hrabstwa Monroe zadzwonił do matki Sarah, ostrzegając, że CPS może interweniować, jeśli Sarah pozostanie niezaszczepiona, nawet jeśli lekarze odmówią podania szczepionki. Rodzina znalazła się w niemożliwej sytuacji: ryzykować zdrowie dziecka lub narazić się na represje ze strony państwa.

# Systemowe wady narażają dzieci na ryzyko

W pozwach zarzuca się, że przedstawiciele szkół rutynowo ignorują ostrzeżenia lekarzy, opierając się zamiast tego na listach kontrolnych CDC, które wykluczają schorzenia takie jak mutacje genu MTHFR, pomimo dowodów łączących je z poważnymi reakcjami na szczepionki. W przypadku Sarah w piśmie odmownym

okręgu szkolnego wyraźnie stwierdzono, że jej schorzenie nie zostało wymienione w wytycznych Komitetu Doradczego ds. Praktyk Szczepień (ACIP), co skutecznie unieważniło opinię jej lekarza.

Adwokat Chad Davenport, reprezentujący obie rodziny, zauważył, że szkoły w Nowym Jorku są „chronione" przed odpowiedzialnością, ponieważ rodziny muszą najpierw odwołać się do stanowego komisarza ds. edukacji w ramach procedury, która historycznie opowiada się po stronie okręgów. „Żadna ostateczna decyzja nie spowodowała, że Departament Edukacji stanu Nowy Jork uchylił decyzję szkoły o odmowie zwolnienia ze szczepień" – powiedział.

# Spory prawne ujawniają głębszą korupcję

Sprawy te uwypuklają szerszy wzorzec zawłaszczania regulacji, w którym okręgi szkolne i agencje zdrowia przedkładają zgodność z biurokracją nad bezpieczeństwo pacjentów. W sprawie Michaela Tuite przyznał psychiatrze udzielającemu zwolnienia, że wcześniej spotkały go reprymendy ze strony stanu za zatwierdzenie zwolnienia medycznego, co sugeruje systemową presję, aby odrzucać uzasadnione wnioski.

Davenport ujawnił również, że okręgi twierdzą, iż grożą im kary w wysokości „2000 dolarów dziennie" ze strony Departamentu Zdrowia stanu Nowy Jork za akceptowanie zwolnień, które później uznano za nieważne. „Właśnie tym są zastraszani" – powiedział. „Nie wiem, w jaki sposób Departament Zdrowia przekazuje tę wiadomość szkołom, ale tak właśnie jest".

W pozwach domaga się się wydania tymczasowych nakazów sądowych, aby dzieci mogły wrócić do szkoły, a także odszkodowania i kary za cierpienie emocjonalne i utratę możliwości edukacyjnych. Dla Sarah, która od września nie może uczęszczać na zajęcia, stawka jest wysoka. Dokumenty sądowe

opisują ją jako „płaczącą”, odizolowaną od rówieśników i niezdającą wielu przedmiotów z powodu wykluczenia.

## Walka o wolność medyczną i prawa rodzicielskie

Sprawy te podkreślają kluczowe pytanie: kto decyduje o tym, co jest najlepsze dla zdrowia dziecka – lekarz prowadzący czy urzędnik szkolny? Orzeczenie federalne w sprawie *Doe przeciwko Oceanside* ustanowiło precedens, zgodnie z którym szkoły nie mogą kwestionować decyzji lekarzy, jednak okręgi szkolne nadal się temu sprzeciwiają.

Jak zauważył Davenport, spory prawne wysyłają jasny komunikat: „Okręgi szkolne nie mogą już odmawiać zwolnień medycznych bez narażania się na konsekwencje prawne”. Dla rodzin takich jak Doe walka nie dotyczy tylko szczepionek, ale także zachowania prawa do świadomej zgody, autonomii cielesnej i dostępu do edukacji bez przymusu.